

List do Nauczycieli i Współpracowników pijarskich na Dzień Kalasantyński 25 września 2018

■ słowo Kalasancjusza

Św. Józef Kalasancjusz mówi do mnie w tym miesiącu:

„Zawsze, kiedy w mieście Moricone jest okazja dokonać jakiegoś aktu miłosierdzia bądź udzielić pod nieobecność prałata, jakiegoś sakramentu, niech Wasza Wielebność czyni to bez skrupułów, nie czekając na pozwolenie. Prałat mówił mi bowiem, że bardzo by się z tego cieszył. Niech Wasza Wielebność postara się okazać troskę o zdrowie dusz i nie szczędzi fatygi dla czynienia bliźniemu dobra. A jeśli pokaże się konieczność ochrzczenia jakiegoś noworodka, który by się w jawnym niebezpieczeństwie znalazł, może to Wasza Wielebność uczynić; ale jeśliby takowego niebezpieczeństwa nie było, ojciec prałat zatroszczy się o to, by wezwać prałata Stazzano...”

[Z listu do o. Jana Piotra Cananei, Rzym, 1. września 1622 r.]

■ pomyśl

Ciekawy jest motyw, dla którego został napisany powyższy list. Być może o. Jan, który był podwładnym wzmiankowanego prałata, bał się podejmować decyzje w nagłych sytuacjach, które wcześniej nie były uzgodnione z przełożonym. W ten sposób mógł zaniedbać jakieś dobro, lub nie udzielić go na czas. Św. Józef Kalasancjusz zachęcał go, by nie marnował żadnej okazji do czynienia dobra. W naszej sytuacji, pracowników oświaty, może być podobnie. Każde nasze działanie jest regulowane stosownymi przepisami. Każda aktywność musi być właściwie udokumentowana, a czasem procedury są na tyle zagmatwane, że paraliżują nauczycieli. Pojawia się strach przed popełnieniem błędu i konsekwencjami, które mogą nas spotkać. To równocześnie uniemożliwia szybkie reagowanie w sprawach wymagających interwencji dla dobra wychowanków. Pismo Święte podpowiada: *W miłości nie ma lęku, lecz doskonała miłość usuwa lęk* (1J 4,18a). Nie dajmy się więc sparaliżować. Dobro wychowanków powinno być dla nas najwyższym prawem. To dlatego Pan Bóg postawił nas w tym miejscu. Bądźmy odważni w miłości, by nie zaniedbać dobra. W końcu w spowiedzi powszechnej mówimy: *zgrzeszyłem myślą, mową, uczynkiem i zaniedbaniem...*

■ pomódl się

*Boże, użyj mi pogody ducha,
Abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić,
Odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić,
I mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego.*

(Modlitwa odmawiana przez grupy Anonimowych Alkoholików
autorstwa Reinholda Niebuhra,
amerykańskiego teologa wyznania protestanckiego)